

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 22 stycznia 2013 r.,
sprawy **A. D.**
skazanego z art. 279 § 1 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 2 grudnia 2011 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w K.
z dnia 27 września 2011 r.

p o s t a n o w i ł

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. J., Kancelaria Adwokacka w K., kwotę 442,80 zł, w tym 23 % podatku VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z dnia 27 września 2011 r., uznał A. D. za winnego tego, że:

- I. w dniu 13 grudnia 2007 r. w S. działając w warunkach recydywy opisanej w art. 64 § 2 k.k. po uprzednim zerwaniu kłódki przy użyciu metalowego narzędzia włamał się do magazynu Stacji Paliw, skąd zabrał w celu przywłaszczenia

oleje, smary, płyny chłodnicze i inne o łącznej wartości co najmniej 1009 zł działając tym samym na szkodę firmy „Ł.” – G. G.,

II. w nocy z 21/22 grudnia 2007 r. w S. działając w warunkach recydywy opisanej w art. 64 § 2 k.k. poprzez wybite otworu w ścianie włamał się do sklepu spożywczo-przemysłowego, skąd zabrał artykuły spożywcze o łącznej wartości 2749,29 zł działając tym na szkodę P. B.,

to jest czynów wypełniających dyspozycję art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i po przyjęciu, że stanowią one ciąg przestępstw z art. 91 § 1 k.k., na podstawie wskazanych przepisów wymierzył oskarżonemu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, rozstrzygnął o dowodach rzeczowych i zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 2 grudnia 2011 r., po rozpoznaniu apelacji oskarżonego, zmienił zaskarżony wyrok jedynie w ten sposób, że w czynie z pkt II określił wartość skradzionego mienia na kwotę 2249,29 zł, zaś w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok i zwolnił skazanego od kosztów sądowych postępowania odwoławczego.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego złożył obrońca skazanego, zarzucając „rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, mianowicie art. 6 k.p.k. oraz art. 170 § 1 i 2 k.p.k. przez oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego zgłoszonego w toku rozprawy apelacyjnej o przesłuchaniu świadka W. N., który mógłby potwierdzić wersję zdarzeń oskarżonego i fakt, iż to nie on dopuścił się zarzuczanych mu czynów, pozbawiając go tym samym jego prawa do obrony”.

Obrońca w konkluzji wniósł o uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna okazała się oczywiście bezzasadna i dlatego oddalono ją na posiedzeniu (art. 535 § 3 k.p.k.).

Rzeczywiście, wniosek oskarżonego, złożony na rozprawie apelacyjnej, o przesłuchanie w charakterze świadka W. N., został oddalony, jednak jako podstawę tej decyzji procesowej wskazano art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., a więc nie może być mowy o naruszeniu pozostałych punktów (1 – 4) tego przepisu ani § 2

art. 170 k.p.k. Ponadto, W. N. miałby zeznawać tylko na tzw. alibi oskarżonego co do czynu z pkt I, a zatem nie na okoliczności, że nie popełnił on również czynu z pkt II.

Nie doszło do rażącego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., a przez to – prawa do obrony oskarżonego, jeśli uwzględni się kontekst tej decyzji procesowej. Oskarżony nie złożył wniosku o przesłuchanie W. N. przed Sądem I instancji, mimo, że miał on zeznawać na te same okoliczności, co zgłoszony przez oskarżonego i przesłuchany przez ten Sąd św. H. K. , W. N. nie był wówczas osobą nieznaną oskarżonemu. Nie istniały więc przeszkody do zgłoszenia go na świadka. Z dodatkowego oświadczenia oskarżonego, złożonego przed Sądem Okręgowym, wynikało, że W. N. miał widzieć oskarżonego naprawiającego ciągnik u brata i tylko to wiedzieć, zaś oskarżony twierdził, iż było to w dacie czynu z pkt I.

Zasadnie zatem Sąd odwoławczy oddalił wniosek dowodowy na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., do której to decyzji nawiązał w uzasadnieniu swojego wyroku, gdzie wskazał bliżej jej powody. Kasacja jedynie polemizuje z oceną Sądu Okręgowego, z powołaniem się na judykaty z innych spraw, bez wykazania rzeczywistego rażącego naruszenia przez ten Sąd prawa procesowego i jego istotnego wpływu na treść wyroku. A tylko w razie potwierdzenia się tego rodzaju uchybienia mogłoby dojść do uwzględnienia kasacji.

Nie można wreszcie pomijać, jak czyni się to w kasacji, że w dniu czynu z pkt I oskarżony był widziany w S. przez św. I. B. i tam pozostawił ślady swego pobytu, o których mowa w uzasadnieniach obu wyroków (a także w wyjaśnieniach oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym).

Wszystkie wyżej wymienione okoliczności doprowadziły do oceny, że wyrok Sądu odwoławczego nie został dotknięty żadnymi uchybieniami określonymi w art. 523 § 1 k.p.k. i dlatego oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.